opusdei.org

Pismo "Scientia et Fides”

Nie może być sprzeczności między odkrywaną w nauce prawdą o świecie, a prawdą pochodzącą z Objawienia, skoro mają swoje wspólne źródło w tym samym Bogu. Możemy innym pomóc – i na tym polega apologetyka – usuwając przeszkody, jakie mogą piętrzyć się przed nimi, pokazując, że wiara jest możliwa i nie jest czymś absurdalnym.

08-01-2017

*Wywiad z **ks. dr. hab. Piotr Roszak,** profesorem i prodziekanem Wydziału Teologicznego UMK. Wieloletni pracownik naukowy na Uniwersytecie Nawarry.*

Jaka jest tematyka tego pisma i kogo może interesować?

Jak wskazuje łaciński tytuł pisma *Scientia et Fides* jego tematyka porusza relację między nauką i wiarą. Utarło się, nacechowane sporą dawką ideologii pozytywistycznej, przekonanie, że nauka stawia pod ścianą religię, która w obliczu sukcesów wiedzy i technologii skazana jest na powolne wymieranie i marginalną rolę w społeczeństwie. Wielu twierdzi, że sypią się na naszych oczach budowane przez religie wizje świata. To jednak nie jest obraz prawdziwy, bo pogłębione rozważanie nad tym czym jest nauka, na czym polega jej metoda, pokazuje coś dokładnie przeciwnego.

To nie „konflikt” rządzi ich relacjami, ale „integracja” czy „współpraca” obu jakże odmiennych dyskursów. Nauka wychodzi od tego, co podstawowe w świecie (badając rzeczywistość przez pryzmat wzorców, ang. *patterns*), zaś religia traktuje ten sam świat z perspektywy jego celu ostatecznego. Niektórzy twierdzą, że nauka odpowiada na pytanie „jak?”, zaś religia „dlaczego?”. Te wszystkie wątki odnajdziemy na łamach naszego czasopisma, które zrodziło się ze współpracy Uniwersytetu Nawarry, a zwłaszcza grupy CRYF (Ciencia, Razón y Fe), założonej przez ks. prof. Mariana Artigasa, a Wydziałem Teologicznym Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu.

Myślę, że jest to pismo skierowane do wszystkich, którzy chcą zorientować się w kierunkach najnowszych badań i ich etycznych konotacji, a także powiązań i zależności między

nauką a chrześcijańską wiarą. Wśród poruszanych zagadnień znajdziemy choćby kwestie poświęcone temu, czy mózg i badania nad nim czynią niepotrzebnym pojęciem duszy, jak się to może niektórym wydawać? Jaki był wpływ chrześcijaństwa na rozwój nauki, na czym polega racjonalność wiary i to, że nauka nigdy nie może, z racji swej własnej metody, wypowiadać się definitywnie na temat Boga. W gruncie rzeczy interesuje nas dialog z szeroko rozumianymi naukami szczegółowymi, głównie przyrodniczymi, dla których relacja z teologią jest twórczym dialogiem, rodzącym syntezę.

Kto współpracuje w tym piśmie?

W zespole redakcyjnym znaleźli się naukowcy z obu ośrodków, z Torunia i Pampeluny, bo rzeczywiście jest to projekt wspólny, a ponadto redaktorami są przedstawiciele

szerokiego spektrum dziedzin naukowych: fizyki (prof. Grzegorz Karwasz, ks. prof. Javier Sanchez-Cañizares, Ks. prof. Ruben Herce), biologii (dr Magdalena Czarnecka), filologowie (Felix Kurt, Mirosława Buczyńska) oraz oczywiście teologowie i filozofowie. Autorzy tekstów pochodzą praktycznie ze wszystkich kontynentów, przez co pismo od samego początku ma charakter międzynarodowy i dużą widzialność publikacji. Szybko trafiło do prestiżowych baz danych takich jak Scopus, Erih+ czy DOAJ. Sprawia to również fakt, że nasze czasopismo jest dostępne bezpłatnie na Platformie Czasopism UMK, gdzie każdy może ściągnąć poszczególny artykuł. Zachęcamy wszystkich prowadzących badania na styku biologii, fizyki, kosmologii, filozofii nauki, teologii do publikowania na naszych łamach i przesyłania tekstów, korzystając z

zamieszczonego na stronie formularza dla autorów.

Jakie były główne tematy do tej pory poruszone?

Spośród dwóch numerów, które ukazują się każdego roku jeden dotyczy zazwyczaj wybranego zagadnienia, uznawanego za istotne w bieżącej dyskusji naukowej. W poprzednich latach były to kwestie związane ze sztuczną inteligencją, różnicą między umysłem a mózgiem, o sumieniu i byciu obrazem Boga z perspektywy neuronauk, jednym słowem o neuronaukach i wierze chrześcijańskiej. W tym roku z racji 10. rocznicy śmierci ks. prof. Mariano Artigasa postanowiliśmy przygotować specjalny numer poświęcony jego życiu i wkładu jaki wywarł na dialog religia – nauka. To postać, która patronuje naszemu pismu, jego styl otwartości na wyniki badań i szukanie „mostów”, które

odsłaniają całą prawdę, w szczególe naukowego badania i teologicznej wizji całości. Ze strony toruńskiej stawiamy za patronów św. Jana Pawła II i jego dyskurs skierowany do świata nauki i wygłoszony właśnie na UMK w 1999 roku oraz oczywiście Mikołaja Kopernika, którego słowa – zaczerpnięte z *De revolutionibus* – stanowią motto naszego pisma: „Szukać we wszystkim prawdy" (*Veritas in omnibus quaerenda est*).

Jakie nowe tematy i wezwania przed wami?

W tym roku naszą uwagę skupimy na recepcji myśli Franciszka Suareza, ale nie chodzi tylko o historyczne dociekania, lecz o próbę zrozumienia wpływu jaki jego koncepcje wywierają na naszą teraźniejszość. Natomiast drugi tegoroczny numer będzie poświęcony właśnie aktualności pojęcia „duszy", tak

przecież podstawowego dla myślenia religijnego, z perspektywy klasycznej filozofii arystotelesowsko-tomistycznej oraz w dialogu z neuronaukami. To rezultat warsztatów interdyscyplinarnych zorganizowanych na Wydziale Teologicznym UMK „Dusza czy mózg? Co czyni nas ludźmi”, który zgromadził wielu naukowców z Europy i Ameryka i był przestrzenią do wymiany poglądów na podstawowe kwestie antropologiczne. Zapis filmowy z tej konferencji jest dostępny na stronie Telewizji UMK.

Dlaczego jest potrzebne takie pismo w naszych czasach?

Odpowiadając na to pytanie jako teolog, myślę, że potrzeba ta wynika dla chrześcijan z troski o swoją wiarę, która dojrzewa i rośnie dzięki wszelkim wysiłkom, które w centrum stawiają poznanie prawdy o Bogu i

świecie. Nie może być sprzeczności między odkrywaną w nauce prawdą o świecie, a prawdą pochodzącą z Objawienia, skoro zarówno świat jako stworzony jak i samo Objawienie mają swoje źródło w tym samym Bogu. Dlatego odważnie pisał św. Ambroży, „każda prawda, przez kogokolwiek nie byłaby wypowiedziana, pochodzi od Ducha Świętego”. Ale jest jeszcze coś w potrzebie rozwijania tego dialogu. Św. Tomasz z Akwinu zwracał uwagę, że na drodze wiary można innym pomóc – i na tym polega apologetyka – usuwając przeszkody, jakie mogą piętrzyć się przed nimi, pokazując, że wiara jest możliwa i nie jest czymś absurdalnym. To może być nasza konkretna forma apostolstwa, będąca pomocą dla tych, którzy często z różnych programów telewizyjnych, książek (zwłaszcza wyznawców tzw. „Nowego Ateizmu”), wynoszą przekonanie, że religia jest wrogiem nauki, że nie

można być dobrym naukowcem i człowiekiem wierzącym w Boga. Relikty takich ideologicznych „pogłosek” pobrzmiewają w naszej codzienności. A przecież wiara, która przekracza rozum, nie jest jednak czymś antyracjonalnym. Może dlatego tak mocno brzmiały słowa papieża Benedyka XVI w Ratyzbonie, że „działanie wbrew rozumowi pozostaje w speczności z naturą Boga”. W tym świetle staramy się też pokazywać na łamach naszego pisma, jak chrześcijaństwo w konkretnych dyskusjach filozoficznych zwłaszcza średniowiecza, przyczyniało się do rozwoju nowożytnej nauki, zwłaszcza przyrodoznawstwa. Często jak się podziwia wielkie drapacze chmur, to nie zastanawiamy się nad fundamentem, który utrzymuje taki budynek. A właśnie „odczarowanie świata” przyrody z bóstw, herosów i wskazanie na niego jako dzieło Logosu, a także ten atom wolności

jaki zawiera się w stworzeniu świata przez Boga, były i są osiągnięciem naszej kultury zaimpregnowanej chrześcijańskimi ideami.

Dziękuję za rozmowę.

Adres mailowy pisma i formularz rejestracji Bezpłatna rejestracja na stronie czasopisma, aby zawsze otrzymywać najnowsze numery wprost na własnego emaila.

---

pdf | dokument generowany automatycznie z https://opusdei.org/pl-pl/article/pismo-scientia-et-fides/ (27-02-2026)